

Nro.

20.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 26go Stycznia 1796.

G a z e t y.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 28. Grudnia.

Temi dniami rozeszła się tu była
wieść, iakoby na dzień *Bożego Narodze-*
nia wybuchnąć miała nowa Rewolucya,
grożąca wymordowaniem patryotów.
Dodano ieszcze, że pierwszym przedmio-
m przypięzonym było napadnienie na
U J sam-

Samprzód osób Direktorium składających. Rząd chcąc ukoić lud lękaący się nowych scen, kazał podwoić patrole. Patrioci przedmieścia *S. Antoniego* zebrałszy się z własnej ochoty, otoczyli pałac Direktoriatu, i uformowali z siebie straż przez noc całą. Tym czasem sporokynność do tego momentu w najmniejszym punkcie naruszona niezoostała.

Temi dniami przytrzymano o mil 20. od Paryża niejakiego *Gelin*, który przez długi czas tu bawił, i ma być podług jednych, aientem pretendenta, Ludwika 18., podług drugich zaś, emmissaryuszem od Szuanów.

Kommissarz od Władzy Wykonawczey przytrzymałszy go na prowincyi, odesłał do Paryża. Znaleziono przy nim wiele wstęg Orderowych od Pretendenta, kufer napakowany assygnatami, wiele złota, i listę osób, które podczas bawienia się w Paryżu przeciągnął był na swą stronę, i używał ich do intryg. Na pomienionej liście znaleziono imię *Langeron i Montmorency*. Hrabia *Langeron* oskarżony już był dawniej jako Dowódzca rozruchów dnia 5. Października, ale oczyszczając się z tego zarzutu, okazał, iż dnia pomienionego

nie znajdował się w Paryżu. Teraz więc wespół z innemi osobami, które znalezione na liście, wzięty został do więzienia.

Ponieważ z całej rodziny *Montmorency* jeden się tylko znajduje w Francyi, który najpierwszy uczynił był wniosek do skasowania izlacheństwa, więc i ten okazał się teraz niewiernym Rzeczypospolitey. Liczba aresztowanych wynosi ogółem 12. osób.

Przy wyż rzeczonym *Gelin* miano jeszcze znaleźć korespondencyą, z której okazuje się, że w Paryżu knowano Rewolucyą nierównie okropniejszą, niż była dnia 5. Października. Papiery jego zawierające przypadki i uwagi nad wydarzeniami ostatniemi, odkrywają wiele bardzo ważnych rzeczy. Miano także znaleźć przy nim instrukcye do Sekcyi Paryskich.

Występek *Gelina* musiał być ważny bardzo, bo skoro tylko przyprowadzony był do Paryża, zaraz go oddano pod Sąd kryminalny, który po krótkiej inkwizycyi wskazał go na śmierć. Dnia więc wczorajszego około 5. godziny po południu ścięty został; ciekawa jeszcze, co się stanie z innemi aresztowanymi z tej okazji.

Wczo-

Wczora wieczorem wydało Dyrektorium proklamacyą do ludu Francuskiego, w której oświadcza mu, że kredyt Narodowy, mimo usilność Royalistów i źle myślących, chcących go zupełnie osłabić, do dobrego w krótcie przeprowadzonym będzie stanu. Przyrzeka, że urzędy publiczne powierzane będą iedynie osobom znanym z cnoty i Patriotyzmu, a iezeli się w tey mierze wcisnęły iakowe zdrożności, tedy te w krotce poprawione zostaną. Nadzwyczajna cena złota i srebra przypisać się powinna złości Royalistów i Facyendarzy. Gwiny, któremi *Pitt* robi swoje kabały, nie mało się także przyłożyły do upadku asygnat. Ale to jest ostatni już śrzodek dla konającego Royalizmu i Lichwiarstwa. W tey samey proklamacyi zbija Dyrektorium fałsze przez żurnalistów rozsiane, iakoby Rząd Francuski odrzucił negocyacye pokoju z Anglią. Nakoniec dodaje: nieprzyiaciele nasi swemi potwarzami do tego zmiérzają, aby rozdwoiwszy naród, uczynili z nim to, co niedawno z *Polką*; ale niedopną oni chytrych swych zamiarów; Rzplita tryumfować będzie w każdym przypadku z nieprzyjaciół swoich.

Dnia 26. wysłała Władza Wykonawcza do Rady 5fet z żądaniem, aby w terażniejszy ważnych okolicznościach mianowano jeszcze 7go Ministra, któryby się zatrudnił policyą i dozorem Paryża z okolicą, gdyż Minister wewnętrzny nadto jest obarczony innemi interesami. Paryż, dodano, tym więcej teraz potrzebuje oka i dozoru, gdy się stał miejscem zgromadzenia przeciw Rewolucjonistów i Royalistów. Rada na taki wniosek mianowała Kommissyą, końcem roztrząśnienia żądania Direktorium.

Rząd ma dowody w ręku, że dla wybawienia *Cormartina* od śmierci rozdano 800. tysięcy Liwrów.

Obywatel *Chatelain*, nowy członek Rady 500. z Wende chciał sobie nożem życie odjąć, ale rana jego nie jest śmiertelna. Oskarżony on był dawniej od Jenerała *Turreau* o royalizm, i ten dowodził mu, że był przedtym na czele korpusu Szuanów.

Lubo Córka Ludwika 16. wywieziona została z *Temple*, z tym wszystkiem więzienie te dotąd tak jest strzeżone, iak przedtym.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 1. Stycznia.

Przedwczora powrócił Jenerał Doy-
le z wielu officyerami Angielskimi z wy-
prawy kilka miesięczney na brzegi Fran-
cuskie do portu *Plymouth*. Z Cieśniny
Quiberon podobnież przybyła znaczna
liczba statków transportowych z woy-
skiem emigrantskiem do *Portsmouth*. Ca-
ła ta flotta opuściła brzegi Francuskie
20. Grudnia, a dnia następującego roz-
proszoną została przez gwałtowne bu-
rze. Wielka liczba statków skolatana
została. Część mieszkańców wyspy *Dieu*
opuściła swoje siedlisko z boiaźni, aby iż
Republikanie nie karali za to, iż Angli-
kom ułatwiła zdobycie swéy wyspy.

Przedwczora przybył Król z *Wind-
sor* do Londynu. Jenerał *Paoli* z *Korsy-
ki*, tudzież Pan *Aust* Wice-Sekretarz
skarbowy, prezentowany był Królowi;
ten ostatni przypuszczony został do ho-
noru pocałowania ręki Królewskiej. Po-
tym dawał Król Audyencyą ministróm,
która trwała do 6. godziny po obiedzie.

Na ostatniey gali u Dworu uważano, że Król osoby z partyi oppozycyjney i przeciwnie Billom, bardzo ozięble przyjmował, pod czas, gdy sironie drugiey nadzwyczajne czynił grzeczności.

Nadzieia pokoju znowu teraz здаје się bydz bardzo obojętną. Bo, nie tylko komunikacya między Anglią a Francją zupełnie zatamowaną została, tak, iż od 12. dni żadney z Paryża nieodbieramy wiadomości; ale nadto, Kommissarz Francuski Pan *Magdeleine*, przybyły tu dla wymiany jeńców, odebrał nie dawno rozkaz opuszczenia niezwłocznie *Londynu*, i udania się w asystencyi urzędnika Królewskiego do *Dover*. Wątpić więc potrzeba o tym, aby Lord *Auckland* wychać miał w krócie do *Bazylei*, końcem negocyacyi pokoju.

Odłożenie Parlamentu do dnia 2. Lutego z tych pochodzić ma przyczyn, że gabinet Królewski na dwie się podzielił partye przeciwnie, *Pitta* i Xięcia *Portlandy*. Jeżeli te dwie partye niezdolną się pogodzić, na ten czas w Ministerium nastąpić może zupełna odmiana, a nowy Parlament zapewne będzie zwołany.

Cze-

Czekamy tu z wielką niespokojnością doniesienia od armii nad Renem. Dla wiatrów przeciwnych statki pocztowe wypłynąć z *Cuxhaven* nie mogą.

Przeciw potwarzom i powątpiewaniu Amerykanów o patryotyzmie *Wassingtona* wydało zgromadzenie Jeneralne w *Maryland*, i inne prowincye Ameryki deklaracyą, w której wyrażają, iż nigdy niewątpili wcale o cnocie i dobrych intencyach tego męża. *Wassington* ogłosił starszego syna Jenerała *Lafayette* za swego, i ten nosi teraz imię *Wassington-Fayette*.

W *Indyach Zachodnich* panuje mocno żółta gorączka, która w krótszy się niebezpieczeństwem między wojska nasze wiele bardzo wygubiła ludzi. Powracające z tamtąd okręty do Anglii, wytrzymywać muszą przed portem 40 dniową.
